

Poznański stadion grozi zawaleniem

17 kwietnia 2013

Stadion poznańskiego Lecha zmodernizowany z myślą o EURO 2012, zaczął już pękać. Zamknięto część trybun, bowiem groziły katastrofą budowlaną.

Zamknięta jest obecnie część Trybuny I, znajdującej się nad lożą honorową. Stwierdzono w niej poważne wady konstrukcyjne, grożące nawet katastrofą budowlaną. Okazało się, że w betonowych filarach trybun są pęknięcia. Wybudowany za 750 milionów złotych stadion, nie posiada podkładek chroniących beton przed kurczeniem się pod wpływem niskich temperatur. Projektant stadionu Wojciech Ryżyński twierdzi, że ten element znajdował się w projekcie stadionu, lecz ostatecznie nie ma go w betonowej konstrukcji. Ryżyński nie wyklucza, że nie ma ich również w innych częściach stadionu, a powinny być ich całe setki. Konieczny będzie montaż metalowych podparć, bo podkładek nie da się już na nowo wbudować. Zapłacić za remont miałyby spółka PGB i Hydrobudowa ale obie firmy ogłosiły upadłość.

Co ciekawe informację podała „Gazeta Wyborcza”, pisząc wprost o braku informacji dla społeczeństwa, której nie przekazywały władze spółki zarządzającej stadionem, a także prezydent Ryszard Grobelny. Bagatelizował on raporty Najwyższej Izby Kontroli o stadionie, a także doniesienia o błędach w budowie.

Opracowanie: MM

Źródło: [Narodowcy](#)